

Poezja rozpadu

Nowy tom **Małgorzaty Grajewskiej** jest niewątpliwie oryginalny i momentami budzi zdziwienie ze względu na nietypowe sposoby wersyfikacji inspiracji poetyckich. Zarówno bowiem te inspiracje emocjonalne, ale i intelektualne, są generowane przez obecność w otoczeniu poetki innych ludzi. Towarzyszy temu emanowanie delikatności jako formy obecności między nimi.

Większa część zamieszczonych tu utworów łączy się z reminiscencjami dotyczącymi uroków życia i osobowości meksykańskiej poetki i artystki Fridy Kahlo. Kolejne utwory stanowią wariacje na temat F. Kahlo postrzeganej m.in. jako różnorodnie doświadczona tego społeczeństwa w różnych formach doznawania i przeżywania świata pozostającego w nieustannej rewolucji emocjonalnej. Tak dynamiczne emocje pozwalają również zrozumieć współlistnienie ludzi, kiedy podejmują się oni współtworzenia duchowości zbiorowej. Przy okazji autorka stara się opisać dziejącą się tam *ars poeticę* jako wszechzwiązek elementów istnienia układających się w przyszłowiowy „taniec życia”. Autorka nawiązuje także do obecnej sytuacji przy granicy polsko-białoruskiej i podejmuje próbę intymnego wczucia się w nią.

Małgorzata
Grajewska



Obecność,
prawie czułość

Przechodząc do analiz relacji mężczyzny z kobietą, Grajewska wnika w fenomeny „kaprysów kobiecych”, z urokiem eksponując „szelest ust” obojga kochanków, porównując go z obrazem relacji między Frankiem Zapatą i „słodką Margaritą”. Jednak nie można ukryć, co przypomina Grajewska, że

wszystkim tym relacjom damsko-męskim zawsze towarzyszy samotność i to ona powoduje, ze strony doznają jakby „delirium tremens” w tego typu związkach. A do tego brak dzieci może pociągać za sobą pogłębienie odczucia „pustki” domowej. Jednak wiadomo, że poetka posiada trzech synów, z którymi wiąże ją silne więzi emocjonalne.

Ludzie w mieszkaniach często podchodzą do okien i wtedy oglądane widoki prowadzą nieraz do utraty pewności sensu życia – przypomina poetka. Zwracając oczy ku kosmosowi zaczynają rozumieć metafory oddalenia i bliskości, a także łatwiej pojmują, że każdy drugi człowiek warunkuje istnienie kolejnego, innego człowieka, a jego walka stanowi sposób odradzania się człowieczeństwa w ludziach. Zaś doświadczenie pandemii pozwala każdemu odkryć prawdę o sobie i „ekspłodować z codziennej sterylności”.

Omawiany tomik nie jest łatwą lekturą, bo poetka stosuje wiele nietypowych form wersyfikacji poetyckiej, które niekiedy przypominają nawet jej zaprzeczenie. To jest jednak przemyślana postawa twórcza, bo pozwala czytelnikowi na głębszą analizę przekazywanych treści i pomyślniejsze życie w tych przecież niełatwych czasach.

prof. Ignacy S. Fiut

Małgorzata Grajewska, „Obecność, prawie czułość”.
Linoryty: Jacek Soliński. Przygotowanie do druku:
Jacek Czekala. Wydawca: Galeria Autorska, Bydgoszcz 2021, s. 64.



Krzysztof T. Dąbrowski

Jestem superbohaterem

Jestem superbohaterem obdarzonym wyjątkowymi mocami...

Zazwyczaj tworzę ludzi – raz kobietę, innym razem mężczyznę. Bywa, że starca, ale zdarza się też dziecko.

Są dni, że kreuję zwierzęta. Zdarza mi się powołać do życia rośliny.

Jak mam kaprys to kreuję całe światy, a nawet wszechświaty.

Potrafię też przemieszczać się w czasie – kiedy tego potrzebuję, zanurzam się w odległej przeszłości, a innym razem w przyszłości.

Potrafię też wszystko zniszczyć i przychodzi mi to bez żadnego problemu.

W chwilach, gdy opętuje mnie mania destrukcji, staram się robić to rozważnie – zależy mi wtedy na tym, by było widowiskowo, choć widowisko rozgrywa się w głowie.

Jestem superbohaterem – jestem pisarzem.

Jerzy Stasiewicz

Wigilijne wspomnienie Jacka Lubarta-Krzysicy

Szukał człowieka w poezji
w tajemnicy własnego losu
w wierszach wmurowanych w tomy
konfraterni
na polach Berestu lipcem gdzie
zboże twardnieje i zółknie

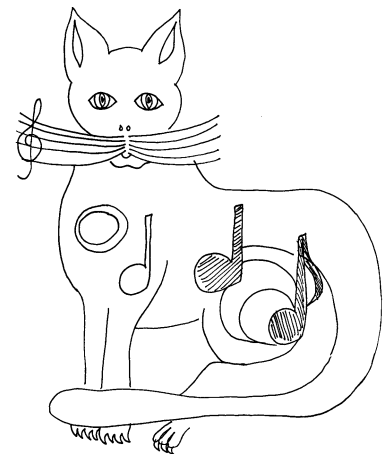
Znał cud niedomówienia
cnoty gorące i zimne
echo przemijania

Modlił się pełen buntu
w oknie biezanowskiego tramwaju

W pustym kościele oczekiwał bezdomnego
cudu nadziei z wigilią słowa...

I Stwórcy...

...Który przyszedł niespodziewanie
a przecież nie opadły jeszcze
pyły Auschwitz



Rys. Barbara Medajska

Gazeta Kulturalna

Poezja Proza Krytyka Historia Sztuka Muzyka

Wydawca i redakcja: DOM KULTURY 97-425 ZELÓW, ul. Kościuszki 74, tel. (044) 6341098; 504630543; e-mail: andrzejdebkowski@wp.pl www.gazetakulturalna.zelow.pl

Redaktor prowadzący – Andrzej Dębowski.

Współpraca: Józef Baran, Małgorzata Dębowska, prof. Ignacy S. Fiut, Joanna Friedrich, Andrzej Gnarowski, Kazimierz Ivosse, Stefan Jurkowski, Janusz Orlikowski, prof. Maria Szyszkowska, Andrzej Walter, Tadeusz Zawadowski.

Współpraca techniczna: Małgorzata Kotala, Agnieszka Kowalczyk.

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów. Zastrzega sobie prawo do skracania artykułów oraz zmian tytułów nadsyłanych tekstów bez uprzedniego powiadomienia autora. Skład: Andrzej Dębowski. Druk: „TAGRAF”, 98-113 Buczek, Bachorzyn 13, tel. (043) 677-41-56.